Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 256. Lwów, Niedziela dnia 12. Listopada 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 2.700 Mk., z dostawą do domu 3.000 Mk., z przesyłką w Polsce 3.400 Mk., w innych państwach 4.000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 100 Mk.
Cena numeru 120 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140 5?1.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 4—5. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Każdy szczery obywatel, każdy dobry demokrata

bierze dnia 12. listopada udział w głosowaniu do senatu i głosuje na listę nr. 1.

Zwracamy uwagę, że całe województwo lwowskie wraz z miastem Lwowem stanowi jeden okręg wyborczy. — Głosuje się w tych samych lokalach, co przy wyborach sejmowych.

Mussolini u władzy.

Włochy przystąpiły do koalicji w celu urzeczywistnienia szerokiego programu nacjonalistycznego, a zwłaszcza panowania nad Adrjatykiem. Pokój wersalski w znacznej mierze zawiódł te nadzieje. Z rozczarowania wszczęły się zatargi i kwasy. Wojna stała się znienawidzona, zwycięstwo równoznaczne niemal z kleską, żołnierze odarci z chwały. Z tego rozgoryczenia wyszedł parlament 1919 r., wyszło zwycięstwo socjalizmu. Socjalizm włoski, sam rozdarty i pozbawiony zdecydowanej orjentacji nie okazał się twórczym. Propaganda bolszewicka i dyktatura rosyjska przeraziła masy. Rządy kolejne nie zdołały ująć steru w silne ręce. Kraj był przygnębiony, rozdarty, przedstawiający obraz średniowiecznych walk, pozbawiony jedności.

Wówczas pojawił się faszyzm, będący jaskrawem przeciwieństwem komunizmu, walczący temi samemi metodami, uznający jeden argument: siłę. Podobieństwo dwu walczących kierunków było wielkie, świadczy o tem choćby wielka ilość komunistów, którzy, zmieniwszy wyznanie, a zachowawszy te same metody, przeszli do faszystów. Faszyzm, podobnie jak komunizm, zgrupował niezadowolonych, lecz gdy jeden czekał na wskazy z Moskwy, drugi postanowił sam rządy zmienić.

Gdy komunizm rozrósł się na podłożu negacji zwycięstwa, faszyzm zaczął negować klęskę i wielbić wielkość i zwycięstwo Włoch. Szeregi byłych żołnierzy domagać się zaczęły szacunku dla przelanej krwi. Oba kierunki były legalne, szły przeciw rządowi, przeciw izbie, oba szły do władzy. Trudne położenie ekonomiczne kraju przysposabiało umysły, stwarzało podłoże korzystne dla rewolucyjnych zamachów. Wyobraźnia narodu włoskiego, wrażliwa i zapalna, podbita została teatralnymi gestami i hasłami faszystów. Wreszcie w obliczu coraz to słabszych i nieudolniejszych rządów stawali ludzie nowi, zdawało się wybitni i zapowiadający wiele. Mussolini wyrastał na trybuna uzdrowiciela kraju, przed którym nawet stary Giolitti w cień się usunął.

Faszyści sięgnęli po władzę i dostali ją. Czy

Sprawdzanie wyniku wyborów przez gener. Komisję.

Protokół wyborczy ze Lwowa nie zatwierdzony z powodu nieścisłości.

OFICJALNE WYNIKI W 11 OKRĘGACH WYB.

Warszawa. (PAT.) 10./11. Generalna komisja wyborcza pod przewodnictwem komisarza p. Bresiewicza ustaliła wyniki wyborów według nadesłanych protokołów w okręgach:

Ostrów — Okręg 4. Uprawnionych do głosowania 165.447, głosowało 110.800, unieważniono 418, ważnych głosów 110.383. **Lista nr. 1 — 1.437,** nr. 2 — 4.048, nr. 3 — 16.538, nr. 4 — 1164, nr. 7 — 128, nr. 8 — 6.250, nr. 12 — 326, nr. 15 — 852, nr. 16 — 1.883, nr. 20 — 28, nr. 23 — 158, nr. 24 — 1.620.

Białystok — Okręg 5. Uprawnionych do głosowania 206.994, głosowało 139.487, unieważniono 610, ważnych głosów 138.877. Poszczególne listy uzyskały głosów: **Nr. 1 — 20.280.** nr. 2 — 2.984, nr. 3 — 3.773, nr. 4 — 5.545, nr. 5 — 1.147, nr. 6 — 3566, nr. 7 — 4.764, nr. 8 — 31.808, nr. 12 — 30.051, nr. 15 — 234, nr. 16 — 33.072, nr. 20 — 645, nr. 23 — 247 nr. 24 — 750, nr. 25 — 2, nr. 26 — 1.

Łomża — Okręg 7. Uprawnionych do głosowania 147.446, głosowało 115.825, unieważniono 518, ważnych głosów 115.307. Lista **nr. 1 — 8.242,** nr. 2 — 77.501, nr. 3 — 15.223, nr. 4 — 507, nr. 8 — 64.641, nr. 11 — 524, nr. 12 — 4.427, nr. 15 1.422, nr. 16 — 12.333, nr. 20 — 133, nr. 23 — 104.

Błonik — Okręg 12. Uprawnionych do głosowania 185.324, głosowało 152.097, unieważniono 564, ważnych 151.533. Lista **nr. 1 — 18.924.** nr. 2 — 27.237, nr. 3 — 29.656, nr. 4 — 1.347, nr. 5 — 2.138, nr. 7 1.934, nr. 8 — 52.506, nr. 10 — 1.377. nr. 12 — 1.960, nr. 16 — 13.507, nr. 20 — 810, nr. 23 — 137.

Łódź pow. — Okręg 14. Uprawnionych do głosowania 201.227, głosowało 176.806, unieważniono 502, ważnych 176.304. Lista **nr. 1 — 28.288,** nr. 2 — 15.396, nr. 3 — 18.618, nr. 4 — 557, nr. 5 — 1733, nr. 7 — 11.524, nr. 8 — 63.476, nr. 11 — 455, nr. 12 — 1.622, nr. 14 — 634, nr. 15 — 6, nr. 16 — 33.773, nr. 18 — 40, nr. 23 — 182.

Konin — Okręg 15. Uprawnionych do głosowania 195.037, głosowało 170.007, unieważniono 449, ważnych 169.558. Lista **nr. 1 — 15.063,** nr. 2 25.798, nr. 3 — 28.973, nr. 4 — 699, nr. 5 — 1.861, nr. 7 — 3.195, nr. 8 — 55.804, nr. 11 — 637, nr. 12 12.433, nr. 15 — 225. nr. 16 — 24.865, nr. 23 — 5.

Radom — Okręg 19. Uprawnionych do głosowania 219.594, głosowało 175.569, unieważniono 670, ważnych 174.899. Lista **nr. 1 — 41.055,** nr. 2 — 20.506, nr. 3 — 23.524, nr. 4 — 1.520. nr. 5 — 1.885, nr. 6 — 1.770. nr. 7 — 1.547, nr. 8 — 60.151, nr. 11 — 305. nr. 12 — 2.011. nr. 16 — 18.458, nr. 20 — 2.102, nr. 23 — 34. nr. 24 — 31.

Biała podlaska — Okręg 25. Uprawnionych do głosowania 155.044, głosowało 115.892. unieważniono 600, ważnych 115.292. Lista **nr. 1 — 23.599,** nr. 2 — 7.347, nr. 3 — 14.230, nr. 4 — 4.084 nr. 6 — 801, nr. 7 — 630. nr. 8 — 36.835, nr. 12 — 2.267, nr. 15 — 1.291, nr. 16 — 22.957, nr. 20 — 1061, nr. 23 — 20, nr. 24 — 14, nr. 25 — 136, nr. 26 — 20.

Toruń — Okręg 31. Uprawnionych do głosowania 145.694. głosowało 120.174, unieważniono 1.954. ważnych 118.220. Lista **nr. 1 — 4.270,** nr. 7 — 30.791. nr. 8 — 67.444, nr. 14 — 472, nr. 16 — 15.243.

(Ciąg dalszy na str. 2)

odpowiedzą żądaniom, czy zadowolą wszystkich? Czy potrafią stłumić coraz bardziej szerzący się prąd niezadowolenia? Wątpić należy. Twierdzenie Mussoliniego, że obecny system parlamentarny jest przegniły, jest słuszne, co jednak trybun faszystów nowego przyniesie, czy potrafi rzeczywiście budować ten, „co burzyć umiał? — nie wiadomo. Przyznać należy, że z chwilą zdobycia władzy dał dowody wyjątkowej rozwagi i dojrzałości, starając sobie zapewnić współpracę przedstawicieli rozmaitych grup politycznych. Nie uzyskał wprawdzie prócz słów zachęty i nadziei nic od demokratów Giolittiego, odsunął sam socjalistów-reformistów Bonomiego, lecz w osobie Colonny di Cesaro pozyskał socjalną demokrację i współudział Włoch południowych, a w osobie p. Capitani prawicę konstytucyjną Salandry. Minister pracy Cavazzoni zapewnia mu życzliwość katolickiej grupy. Zwracając się do redaktora „Corriere della Sera", p. Einandi, dał Mussolini dowód, że i wrogów swych chce wciągnąć do pracy, p. Einandi po długiem wahaniu usunął się jednak. Jeden tylko Nitti został brutalnie usunięty, może jako zbyt niebezpieczny przewodnik, może jako ten, co najgłośniej nazywał zwycięstwo z 1918 r. klęską i do twierdzenia tego przystosowywał całą politykę.

Przewidzieć należy, że Mussolini wejdzie na drogę kompromisów, czy zdoła jednak opanować żywioły skrajne faszystów, które nie zechcą zapewne uznać konieczności politycznych? Czy zdoła powstrzymać niezadowolenie własnych stronników, gdy rzeczywistość nie odpowie obietnicom. W polityce wewnętrznej Mussolini protestuje przeciw zarzutom wprowadzania reakcji. Twierdzi, że program jego nie ustępuje programowi socjalistycznemu. Syndykaty faszystów rozwijają się pomyślnie, nie uznają jednak strajków, walki klas i podporządkowują interesy robotnicze interesom narodowej produkcji.

Europę całą bardziej niepokoi kierunek polityki zagranicznej Mussoliniego. Z licznych wywiadów i oświadczeń Musssoliniego wyłonić można kilka zasad podstawowych: 1) Faszyści uważają Adrjatyk za wewnętrzne morze Włoch; 2) Nie dopuszczą do wskrzeszenia w żadnej formie monarchji naddunajskiej; 3) Nie dopuszczą do połączenia się Austrji z Niemcami; 4) Nie chcą mieć wspólnej granicy z Bawarją ze względu na niebezpieczeństwo propagandy niemieckiej we włoskim Tyrolu; 5) Uważają, że Morze Śródziemne jest dla krajów śródziemnomorskich. Przewidzieć łatwo konsekwencje tych postulatów. Powszechnie niepokoi gabinety europejskie powierzenie teki kolonji p. Federzoniemu, znanemu ze swych imperjalistycznych programów, widzą w tem zapowiedź kolonjalnych ekspansji Włoch i możliwość zatargów.

Sam Mussolini, zapewniając Francję o przyjaznej polityce, otwarcie przyznał korespondentowi „Matin'a", że pozostaje wiele kwestji spornych do załatwienia; pierwszą jest sprawa Tunisu, drugą wolał na razie przemilczeć. Szwajcarja niepokoi się o Ticino, po który sięgną zapewne faszyści, o ile nie powstrzyma ich rozwaga.

Jak daleko dojdą zakusy imperjalistów włoskich i jaka będzie ich zdecydowana orjentacja, dziś powiedzieć trudno wobec bardzo sprzecznych wieści. Pewne jest tylko, że dojście ich do władzy oznacza kres wasalstwa Włoch wobec Anglji i początek bardziej samodzielnej polityki. Można się zgadzać lub nie z Mussolinim i jego metodami, należy potępić jego alegalne dojście do władzy, niemniej jednak rząd jego reprezentuje na razie prawnie Włochy. Nie nam wglądać w tajniki wewnętrznej polityki Włoch i okazywać swe sympatje lub antypatje; w stosunkach między krajami należy zwracać uwagę tylko na kwestje międzynarodowe. Nawiązanie jaknajbliższych stosunków z Włochami, bez względu na kierunki rządzące, jest pierwszem przykazaniem zagranicznej polityki Polski i dlatego z zadowoleniem powitać należy fakt że nowy rząd włoski przywiązuje wagę do stosunków z Polską. Wiele interesów wspólnych łączy Włochy i Polskę, zarówno w środkowej jak i wschodniej Europie. Porozumienie Włoch, Rumunji i Polski jest najpewniejszą rękojmią pokoju w tej części świata.

Należy mieć bowiem nadzieję, że rozum polityczny p. Mussolini'ego nie pozwoli mu podjąć się roli „wielkiego reakcjonisty", propagującego swe zasady w innych państwach i stwarzającego międzynarodówkę reakcyjną, zagrażającą pokojowi Europy. Wierzymy, że p. Mussolini faszystą we Włoszech, a w Europie jedynie Włochem.

L. C.

Wyniki wyborów z całej Polski.

Królewska Huta — Okręg 38. Uprawnionych do głosowania 177.791, głosowało 107.204, unieważniono 596, ważnych 106.608. Lista nr. 1 — 363 nr. 2 — 1.186, nr. 7 — 965, nr. 8 — 43.666, nr. 16 38.942, nr. 23 — 2.875, nr. 24 — 1.

Katowice — Okręg 39. Uprawnionych do głosowania 166.253, głosowało 114.933, unieważniono 681, ważnych 114.252. Lista nr. 1 — 676, nr. 2 — 21.591, nr. 7 — 17.854, nr. 8 — 34.249, nr. 16 — 37.376, nr. 23 — 2.518

WYNIKI NADESŁANE Z 12 OKRĘGÓW.

Warszawa. (PAT.) 10./11. W dalszym ciągu wpłynęły na ręce generalnego komisarza wyborczego wiadomości o wynikach wyborów do Sejmu z następujących okręgów:

Grodno — Okręg 6. (miasto i powiat). Lista nr. 1 jeden mandat: Lasiklewicz Kazimierz, nauczyciel z Grodna, lista nr. 8 dwa mandaty: ks. Kaczyński Zygmunt, b. poseł, Kadłubowski Zygmunt, radca, lista nr. 16 jeden mandat: Banaków Sergjusz, nauczyciel z Grodna.

Ciechanów — Okręg 8. Lista nr. 3 jeden mandat: Barański Jerzy, naczelnik wydziału oświaty rolniczej w ministerstwie rolnictwa, lista nr. 8 cztery mandaty: Wichliński Michał, rzemieślnik, Dziechowski Jerzy, przemysłowiec, Żebrowski Aleksander, rolnik i Bieńkowski Leopold.

Łowicz — Okręg 11. Lista nr. 1 jeden mandat: Dąbski Jan, b. poseł, lista nr. 2 jeden mandat: Śledziński Ludwik, lista nr. 8 trzy mandaty: Staniszkis Witold, b. poseł, Urbański Franciszek, sekretarz generalny Chrześć. Związku robotników rolnych, Goździk Józef, rolnik.

Piotrków — Okręg 18. Lista nr. 1 jeden mandat: Fiałkowski Władysław, kierownik okręgowych Związków Kółek rolniczych, lista nr. 8 trzy mandaty: Popowski Henryk, nauczyciel, Dończak Józef, wójt, Berezowski Zygmunt, dziennikarz z Warszawy, lista nr. 16 jeden mandat: Szyja Hessel Farbsztajn.

Będzin — Okręg 21. Lista nr. 2 dwa mandaty: Arciszewski Tomasz, b. poseł, Stańczyk Jan, sekretarz Związku górników w Dąbrowie, lista nr. 5 jeden mandat: Rybacki Szczepan, murarz z Warszawy, lista nr. 8 dwa mandaty: Kuthe Bronisław, profesor, Falkowski Stefan, lekarz, lista nr. 16 jeden man.: Weinzieher Salomon, b. poseł.

Łuków — Okręg 24. Lista nr. 1 jeden mandat: Osiecki Stanisław, b. poseł, lista nr. 3 dwa mandaty: Jeleniewski Tytus, rolnik, Zaleski Jan, rolnik, lista nr. 8 dwa manday: Kruszyński Tadeusz, dziennikarz, Łaszcz Jan, rolnik, lista nr. 15 jeden mandat: Okoń Eugenjusz, b. poseł.

Tczew — Okręg 29. Lista nr. 7 jeden mandat: Chądzyński Adam, inżynier, lista nr. 8 cztery mandaty: Korfanty Wojciech, b. poseł, Walaszek Franciszek, Bobowski Kazimierz, urzędnik, Szturmowski Piotr, rolnik.

Grudziądz — Okręg 30. Lista nr. 7 jeden mandat: Reder Ignacy, kolejarz, lista nr. 8 dwa mandaty: Nowicki Albin, nauczyciel, b. poseł, Krzywiński Leonard, kupiec, lista nr. 16 jeden mandat: Daczko Karol, radca szkolny.

Poznań — Okręg 34. Lista nr. 8 uzyskała 4 mandaty (dr. Marjan Seyda, Adam Piotrowski, dziennikarz z Poznania, Sokolnicka Zofja, nauczycielka, Plechowski Stefan, adw. w Poznaniu).

Cieszyn — Okręg 40. Lista nr. 2 otrzymała 1 mandat (Reger Tad., b. poseł), lista nr. 8 cztery mandaty: Wojciech Korfanty, ks. Józef Londzin, b. poseł, Stęślicka Halina, dziennikarka, Kwiatkowski Michał. Lista nr. 16 1 mandat: Rajfensztajn Karol, właściciel dóbr.

Rzeszów — Okręg 47. Lista nr. 1 pięć mandatów: Pluta Andrzej, rolnik, Pieniążek Jan, rolnik, Sobek Jan, rolnik, Gruszka Bruno, rolnik, Socha Marcin, asystent kolejowy, lista nr. 8 jeden mandat: Chłapowski Kazimierz, doktor praw, lista nr. 28 jeden mandat: Ozjasz Thon, b. poseł.

Wilno — Okręg 63. (miasto i powiat). Lista nr. 1 jeden mandat: Krzyżanowski Bronisław, adwokat, lista nr. 2 jeden mandat: Pławski Stan., inżynier z Wilna, lista nr. 3 jeden mandat: Ko... ściałkowski Marjan, major W. P., lista nr. 8 dwa mandaty: Świerzyński Aleksander, dziennikarz, ks. Olszański Ignacy, b. poseł.

Protokół ze Lwowa i Poznania narazie nie zatwierdzono, ze względu, że brak w nich wiadomości definitywnych.

Następne posiedzenie generalnej komisji wyborczej odbędzie się we wtorek 14. bm., o godz. 9.30 rano.

PONOWNE WYBORY W DUNIŁOWICZACH

Generalny komisarz wyborczy otrzymał dziś z okręgu 64 wiadomość, że głosowanie w obwodzie 14 (duniłowieckim) odbyło się ponownie, spokojnie i normalnie. (Jak wiadomo w okręgu tym głosowanie było poprzednio zerwane). — Posiedzenie okręgowej komisji dla ustalenia wyniku wyborów w tym okręgu odbędzie się 11. bm.

WARSZAWA — OKRĘG 1.

Na odbytem dziś posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej dla stoł. m. Warszawy, ustalono wynik głosowania. Oddano głosów 403.795. Za ważne uznano 401 504 głosów, unieważniono 2.9... Z tego na listę nr. 8 padło 168.582 głosów, na listę nr. 2 — 83.241, na nr. 16 — 50.554, na nr. 5 — 26.920, na nr. 20 — 23.204, na nr. 4 — 18..., na nr. 10 — 16 804, na nr. 12 — 6.476, na nr. 7 — 5.081, na nr. 11 — 1.208, na nr. 24 — 181, na nr. 26 — 108, na nr. 27 — 87, na nr. 23 — ..., na nr. 30 — 16, na nr. 28 — 8. Z tego przypadło na listę nr. 8 — siedm mandatów, na listę nr. 2 trzy mandaty, na listę nr. 16 — dwa, na listę 5 — jeden mandat, na listę nr. 20 — jeden mandat. Wybrani zostali: Haller Józef (8), dr. Głąbiński Stanisław (8), Barlicki Norbert (2), Gdyk Ludwik (8), Grünbaum Izrael (16), dr. Stroński Stanisław (8), Jaworski Rajmund (2), Pużynianka Irena (8), Błażejewicz Tadeusz (8), Prausowa Zofja (2), Królikowski Stanisław (5), Hirszhorn Eljasz (16), dr. Ilski Konrad (8) i Prylucki Noach (20).

KRAKÓW — OKRĘG 41.
OFICJALNE WYNIKI.

Kraków. (PAT.) 10./11. Dziś popołudniu odbyło się tutaj ostatnie posiedzenie komisji okręgowej dla okręgu wyborczego Kraków miasto. Podpisano protokół wyborczy i ogłoszono wynik wyborów, który jest następujący: Uprawnionych do głosowania 109.641, głosowało 73.166, unieważniono przez komisje obwodowe 266 głosów, przez komisję okręgową 287, razem ważnych głosów oddano 72.879. Z tego przypadło na listę nr. 2 — 19.272, nr. 4 — 1.376, nr. 5 — 358, nr. 7 — 1.817, nr. 8 — 27.629, nr. 10 — 456, nr. 11 — 10..., nr. 14 — 793, nr. 18 — 456, nr. 23 — 152, nr. ... 577, nr. 25 — 16910, nr. 26 — 1.023, nr. 27 — ..., nr. 28 — 34. Na podstawie tego wyniku z czterech mandatów okręgu przypadł mandat pierwszy na listę nr. 8, drugi na nr. 2, trzeci na nr. 25, czwarty na nr. 8. Wybrani zostali Korfanty Wojciech, b. poseł, dr. Bobrowski Emil, b. poseł, dr. Thon Abraham Ozjasz, b. poseł i inż. Mianowski Henryk, prof. szkoły przemysłowej w Krakowie.

SPRAWA NADUŻYĆ WYBORCZYCH NA WOŁYNIU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W związku z możliwością unieważnienia wyborów w województwie wołyńskiem wskutek dokonanych nadużyć należy wyjaśnić sprawę podziału mandatów z list państwowych.

Otóż wedle brzmienia ordynacji wyborczej przy podziale mandatów z list państwowych będą wzięte pod uwagę obecne rezultaty. Gdyby po ponownych wyborach w województwie wołyńskiem zaszły zmiany, wtedy nastąpią korektury w rozdziale mandatów z list państw.

U wrót nowego Sejmu

MNIEJSZOŚCI NARODOWE STANOWIĄ 20 PROC. SEJMU.

Warszawa. (AW.) „Gazeta Warszawska" oblicza ilość posłów narodowości niepolskiej na 89 posłów, w tem 38 żydów, 24 Ukraińców, 16 Niemców, 10 Białorusinów i 1 Rosjanin. Ilość ta stanowi piątą część posłów sejmowych czyli 20%.

*

CENTRUM SKULSKIEGO NIE DOSTANIE MANDATÓW Z LISTY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wieczorny" donosi, że według ostatnich obliczeń wiadomość o przejściu do Sejmu Ponikowskiego w Święciańskiem, nie jest prawdziwa. Wobec tego lista nr. 12 niema dostatecznej ilości uzyskanych mandatów w okręgach by wziąć udział w podziale mandatów z listy państwowej.

Groźba wojny domowej w Bawarji.

Wiedeń. (AW.) Korespondent monachijski „N. Fr. Presse" donosi, że sytuacja w Monachjum jest ogromnie naprężona i czekają tu groźnego starcia między reakcjonistami a robotnikami. Obie strony są silnie uzbrojone.

REWANŻOWE EXPOSE BAWARÓW.

Berlin. (PAT.) Nowy prez. min. bawarskich Knilling wygłosił 10. bm. w sejmie bawarskim expose, w którym zaznaczył, iż dążyć będzie do zmniejszenia ciężarów wojennych Bawarji i do zwalczenia, jak się wyraził, kłamstwa, iż Niemcy ponoszą odpowiedzialność za wybuch wojny. Premier starać się będzie przeciwdziałać „rozwielmożnianiu się" wojsk somszniczych w Palatynacie. Dalej omówił Knilling tendencje, jakie ujawniają nacjonaliści bawarscy w kierunku rozszerzenia niezależności tego największego z państw sfederowanych, zaznaczając, iż **Bawarja posiadać winna swoją własną głowę państwa.** Mowę swą zakończył premier słowami: „Silna Bawarja w silnem państwie federacyjnem".

Zaborcze plany Mussolini'ego

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTWA ALPEJSKIEGO Z PŁDN. AUSTRJI.

Innsbruk. (PAT.) 10./11. W sprawie artykułu „Popolo di Italia", organu Mussolini'ego, który propaguje myśl utworzenia neutralnego państwa alpejskiego, obejmującego południowy **Tyrol, Vorarlberg, Solnogród, Karyntję i Styrję,** otrzymują „Innsbrucker Nachr." z miarodajnej strony wiadomość, potwierdzającą istnienie takiego zamiaru. Podczas spotkania Benesza z Schanzerem miała być mowa **o rozbiorze Austrji pomiędzy Czechosłowację i Włochy.** W artykule „Innsbrucker-Ztg." powiedziano między innemi: Gdyby akcja sanacyjna Austrji nie udała się, możemy być pewni, że plan podziału Austrji, omówiony w ogólnych zarysach w Wenecji, zostanie przez naszych sąsiadów przeprowadzony. **Włochy uzyskałyby za jednym zamachem bezpośrednią granicę z Niemcami z otwartym korytarzem do Tryjestu.**

Mobilizacja Europy na konferencję w Lozannie.

Polska domaga się udziału w obradach,

Wspólny front ententy przeciw wybrykom Mustafy Kemala.

OBRADY ROZPOCZNĄ SIĘ 20. BIEŻ. MIES.

Londyn. (PAT.) Konferencję w Lozannie otworzy lord Rumbold. Lord Curzon przybędzie do Lozanny dopiero później. Obrady otwarte będą prawdopodobnie dnia 20. bm.

FRANCJA CHCE ROZPOCZĄĆ KONFERENCJĘ 13. BIEŻ. MIES.

Paryż. (PAT.) 10. X. Rząd francuski zwrócił się do rządów sprzymierzonych z propozycją, aby konferencja w Lozannie została otwarta już w dniu 13. bm. Właściwa część obrad mogłaby nastąpić później. Przedtem jeszcze mogłaby się odbyć konferencja trzech ministrów spraw zagr. ewentualnie w Paryżu, jak sobie tego życzy rząd angielski.

POINCARE OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu senatu senator Hubert wystosował do rządu interpelację w sprawie prowadzenia skuteczniejszej polityki co do odszkodowań. Po przemówieniu Huberta zabrał głos prezydent Poincare, który oświadczył, że jeżeli Niemcy nie zaspokoją żądań Francji, Francja znajdzie drogę, aby zmusić ich do tego. Po przemówieniu Poincarego **wyrażono rządowi zaufanie.**

L. CURZON WYSTĄPIŁ Z INICJATYWĄ KONFERENCJI PRZED KONFERENCJĄ.

Paryż. (AW.) Lord Curzon wręczył rządowi francuskiemu notę, w której proponuje mu odbycie konferencji w Paryżu z udziałem przedstawicieli Włoch. Biorący udział w tych rokowaniach przedstawiciele ententy mają zostać upełnomocnieni do rozstrzygnięcia całego szeregu spraw stojących w związku z kwestją wschodnią. Konferencje te odbyć się mają po ukończeniu wyborów w Anglji. Sprawa Mussulu oraz wysp Morza Egejskiego ma być z konferencji wyłączona. Krok ten Curzona tłumaczą jako chęć nawiązania ścisłego porozumienia między Francją a Anglją w czasie rozstrzygania tych ważnych spraw.

Mussolini podziela w zupełności politykę Francji.

Rzym. (PAT.) Prezydent Mussolini potwierdził w wywiadzie z korespondentem Havasa, iż zamierza udać się osobiście do Lozanny. Mussolini podkreślił, iż jest rzeczą niezbędną utrzymanie jednolitego frontu sojuszników, bez względu na to, jakie zajść mogą ewentualności, choćby nawet natury wojskowej. Turcy bowiem tym razem posunęli się za daleko. Mussolini wypowiedział się dalej za zniesieniem kapitulacji, pod warunkiem uzyskania od Turcji niezbędnych gwarancji. Premier podkreśla doniosłe znaczenie, jakie posiadać może przyszły **układ handlowy francusko-włoski.** Wreszcie zaznaczył Mussolini, iż **Włochy podzielają stanowisko Francji w sprawie odszkodowań.**

Fiasko konferencji berlińskiej.

ANGLJA PORZUCIŁA MYŚL RATOWANIA NIEMIEC.

Londyn. (PAT.) W wywiadzie z przedstawicielem Reutera w Berlinie oświadczył Bradbury, że wszyscy członkowie komisji zgadzają się w tem, iż należy uniknąć katastrofy, przyczem dodał, że w czasie pobytu komisji w Berlinie **nie zaznaczyła się żadna różnica poglądów** między jej członkami a Barthou. Bradbury uważa, że nie można uczynić nic użytecznego, dopóki Rzesza nie sformułuje definitywnego planu działania. Jeżeli Niemcy nie mają na tyle odwagi ani woli, aby pomóc sami sobie, **to sprzymierzeni nie będą mogli im pomóc.**

KOMISJA REPARACYJNA OPUŚCIŁA BERLIN.

Berlin. (AW.) Nowe propozycje poczynione przez rząd niemiecki mają być zbadane dokładnie przez komisję w Paryżu, dokąd delegaci 10. bm. wyjechali. Parlament niemiecki zajmie się wynikami rokowań berlińskich w przyszłym tygodniu. We czwartek rozpocznie się dyskusja polityczna, którą zagai kanclerz oświadczeniem urzędowem.

Bratobójcze strzały ukraińskie.

ZAMACH NA KANDYDATA NA POSŁA.

Dolina. (Kor. wł.) W gminie Pacyków, pow. Dolina, członkowie ukraińskiej bojówki zranili kulą rewolwerową wójta Malijczyna, kandydata na posła do Sejmu. Strzał padł przez okno chaty. Policja państw. z Mizunia starego rozpoczęła pościg i schwytała na drugi dzień morderców uczniów gimnazjalnych w Dolinie. Wszyscy należeli do bojówki ukr. z siedzibą w Dolinie. Podczas rewizji w Dolinie i Pacykowe znaleziono wiele broni. Aresztowania przybrały znaczne rozmiary.

Morderców śp. Bachmatiuka, kandydata z okręgu Stanisławowskiego schwytały również patrole wojskowe.

Przed kilku dniami zamordowano 2 gajowych w Sołotwinie Mizuńskiej.

—oo—

Demarche koalicji wobec Angory.

OSTRY TON ANGLIKÓW WOBEC TURKÓW.

Londyn. (PAT.) „Times" pisze: Jeżeli Turcy zamierzają wkroczyć do Europy przy użyciu takich środków, jakie stosują w Konstantynopolu w ciągu ostatnich kilku dni, jeżeli zamierzają lekceważyć układy i traktaty zawarte oraz wszelkie względy humanitarne i ekonomiczne, wówczas aljantom w interesie pokoju europejskiego nie pozostanie nic innego, jak przeciwstawić się akcji tureckiej wszelkimi środkami, jakimi dysponują.

DEMONSTRACJA FLOTY WOJENNEJ POD KONSTANTYNOPOLEM.

Londyn. (AW.) 6 angielskich torpedowców, jako przednia straż angielskiej eskadry, przybyło do Dardaneli. Przybędzie jeszcze 5 lekkich krążowników i 3 pancerniki do Bosforu.

„Chicago Tribune" donosi z Rzymu, że rząd włoski postanowił wysłać do Konstantynopola 3 okręty wojenne, celem ochrony interesów poddanych włoskich. Wedle wiadomości, pochodzących z włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych sytuacja na Bliskim Wschodzie jest w dalszym ciągu krytyczna.

Rząd francuski postanowił również wysłać nowy pancernik na wody tureckie.

Reuter donosi z Konstantynopola, że generałowie ententy 9. bm. ponownie oświadczyli Refatowi Paszy, iż nie mogą przyjąć propozycji tureckiej. Refat oświadczył na to, że zniesie wszelkie zarządzenia, któreby narażały na szwank bezpieczeństwo wojsk sprzymierzonych.

KOALICJA NAMAWIA RUMUNJĘ DO OBRO[NY] CIEŚNIN?!

Warszawa. (Tel wł.) (G.) Część prasy za[gra]nicznej podała wiadomość, że alianci wywie[rają] presję na Rumunję w związku z sytuacją nad Bo[s]forem w tym kierunku, by Rumunja wzięła ud[ział] w ewent obronie cieśnin.

Wobec ukazania się tych wiadomości, kor[es]pondent wasz zwrócił się do min. spraw za[gr.] gdzie mu oświadczono, że wiadomość tę nale[ży] brać z rezerwą i że rząd polski o podobnych [kro]kach aliantów nie został powiadomiony.

Poselstwo rumuńskie w Warszawie rów[nież] nie posiada wiadomości o czemś podobnem.

Kwestja zaangażowania się Rumunji w ja[ką]kolwiek akcji zbrojnej, ma dla Polski duże zn[a]czenie ze względu na istniejący układ milita[rny] polsko-rumuński.

DETRONIZACJA SUŁTANA.

Londyn. (AW.) Z Konstantynopola donos[zą], że ustąpieniu dotychczasowego rządu i abdyk[acji] sułtana towarzyszyły dramatyczne sceny. R[efat] Pasza w rozmowie z sułtanem zażądał kate[go]rycznie jego abdykacji. Gdy sułtan chciał w [tej] sprawie wypowiedzieć swe zdanie, Rissad prz[ery]wał mu uwagą, że gdyby on i jego rząd starał [się] w dalszym ciągu utrzymać władzę przy pom[ocy] państw sprzymierzonych, to mogliby łatwo sko[ń]czyć — na szubienicy.

Zgłaszanie pretensji.

POLSKA ZAMIERZA WZIĄĆ UDZIAŁ W KONFERENCJI WSCHODNIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że ze strony Polski wywierany jest energiczny nacisk w kierunku dopuszczenia naszych przedstawicieli na konferencję wschodnią w Lozannie.

ROSJA ŻĄDA PEŁNYCH PRAW NA KONFERENCJI.

Londyn. (PAT.) Przedstawiciel sowietów złożył w Foreigne Office notę protestującą przeciwko dopuszczeniu sowietów jedynie do udziału w dyskusji w sprawie cieśnin i domagającą się dopuszczenia całkowitego republik sowieckich do udziału w obradach. Wedle doniesień dzienników z Be[r]lina, prawdopodobnie Cziczerin będzie zastępow[ał] sowiety na konferencji w Lozannie.

BELGJA I BUŁGARJA TYLKO SŁUCHACZA[MI] OBRAD.

Rzym. (PAT.) Udział Belgji, Włoch i Buł[garji] w konferencji lozańskiej jest zapewniony, [jed]nakże oba te państwa nie będą miały prawa [u]działu w dyskusji, lecz będą jedynie słuchane, [o] ile ich interesy wejdą pod obrady. Z Londynu [do]noszą, że rząd sowiecki zaprotestował przeciwko dopuszczeniu Bułgarji i Japonji do udziału w konferencji lozańskiej.

Egzamina dyplomatyczne dla urzędników państw.

KONTROLA NABYTYCH WIADOMOŚCI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Ministerstwo spraw zagr. wniosło do rady min. projekt rozporządzenia o służbie przygotowawczej kandydatów na urzędników I. kategorji min. spraw zagr., oraz o egzaminie dyplomatyczno-konsularnym.

Według tego projektu kandydaci na urzędników wyższych kategorji muszą zdać egzamin wstępny którego celem jest zbadanie ogólnego poziomu wykształcenia kandydatów.

Do komisji egzaminacyjnej wchodzą jako członkowie: urzędnicy min. spraw zagr., ewent. inni urzędnicy, tudzież profesorowie wyższych uczelni. Po zdaniu egzaminu kandydaci odbyć muszą służbę próbną w poszczególnych departamentach ministerstwa, przyczem będą posiadać uposażenie 10 kat. płac. Po 6-ciu miesięcznej zadawalającej służbie otrzymają 9 kat. płac. W wypadku ujemnego wyniku służby próbnej kandydatom można służbę próbną przedłużyć jeszcze o rok. Po ukończeniu praktyki kandydaci muszą się poddać egzaminowi dyplomatyczno-konsularnemu, w zakres którego wchodzą: język angielski lub niemiecki, historja polityczna i dyplomatyczna, nauki ekonomiczne i społeczne, geografia polityczna i gospodarcza, prawo konstytucyjne, prawo międzynarodowe prywatne, prawo międzynarodowe publiczne i wreszcie praktyka i teorja konsularna.

W razie niedostatecznego wyniku egzaminu kandydaci mogą najpóźniej w terminie rocznym powtórzyć egzamin. Od chwili złożenia egzamin[u] kandydaci podlegają przepisom ogólnym ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Co się tyczy urzędników już pracujących, t[o] poddać się oni muszą obowiązkowemu egzaminowi dypl.-kons. do dnia 1. marca 1924 r. i to wszyscy od I.—VII. stop. płac.

Urzędnicy niżsi zaś nie mogą bez zdania egzaminu dypl.-kons. awansować dalej. Egzamin jest tu fakultatywny.

—oo—

PROJEKT ZACIĄGNIĘCIA POŻYCZKI FRANC[USKIEJ].

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W ministerstwie skarbu przygotowywany jest projekt pożyczki francuskiej. Rokowania przedwstępne w tej sprawie z kapitalistami francuskimi mają przebieg pomyślny. Podobno z końcem miesiąca wyjedzie w tej sprawie do Paryża specjalny delegat ministerstwa. Pożyczka francuska ma być gwarantowana na dochodach państwa polskiego.

—oo—

AUTOR „KRĘGU INTERESÓW" — LAUREATEM NOBLA.

Sztokholm. (PAT.) Akademja przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury na rok 1922, w wysokości pół miljona franków hiszpańskiemu autorowi dramatycznemu Ayacinto Benevente. — Laureat, Argentyńczyk, jest autorem sztuki „Los interesos creados", która należała do nielicznych ozdób repertuaru naszego teatru.

—oo—

KRONIKA POLITYCZNA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dotychczasowy prokurator przy sądzie okręgowym w Cieszynie dr. Tokarz, otrzymał nominację na stanowisko komisarza dla spraw mniejszości narodowych na Śląsku. Dr. Tokarz udał się już do Katowic celem zorganizowania urzędu mniejszości narodowych, przywidzianego w konwencji polsko-niemieckiej, podpisanej w Genewie.

Radca legacyjny dr. Karol Rościszewski otrzymał nominację na generalnego inspektora placówek konsularnych w Rumunji, Węgrzech, Czechosłowacji, Austrji, Jugosławji, Bułgarji, Grecji i Albanji z siedzibą w Belgradzie.

Z Bytomia wyjechał do Berlina prezes trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego, prof. Keckenbeck. Ze strony delegacji polskiej towarzyszy mu w tej podróży dr. Kałusznicki.

DELEGACJA MAŁOP. URZĘDN. PAŃSTW. W WARSZAWIE

Warszawa. (PAT.) Od dwu dni bawi w Warszawie delegacja związku urzędników państwowych Małopolski i poznańskiego, która przybyła pod przewodnictwem rektora politechniki lwowskiej p. Dzieślewskiego. W delegacji biorą także udział przedstawiciele związku kolejowego. Delegacja połączyła się z przedstawicielami związku urzędników państwowych w Warszawie i związku urzędników poczt i telegrafów. Celem przybycia delegacji jest przedstawienie rządowi prośby o przyznanie dodatku 50 proc. za listopad wobec katastrofalnej drożyzny przyznana 15 proc. podwyżka została wyczerpana. Delegacja była na posłuchaniu u prezydenta ministrów, który przyrzekł sprawę przedstawić ministrowi skarbu. Wczoraj delegacja miała godzinną konferencję z ministrem skarbu, który szczegółowo zaznajomił się z postulatami urzędników, nie dał jednak definitywnej odpowiedzi, lecz przyrzekł, że przedstawi sprawę na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Brak sił roboczych w Ameryce. Ze względu na dający się odczuwać brak sił roboczych, rząd skłania się do przyjęcia propozycji w sprawie zmiany dotychczas obowiązujących ustaw o ograniczeniu immigracji. (PAT)

Rokowania niemiecko-litewskie rozpoczęły się w Dreznie celem przygotowania projektu traktatu handlowego. (PAT).

Najświeższe wiadomości z Rosji. Prasa sowiecka donosi, że władze sowieckie wydały dekret o wypuszczeniu pieniądza złotego, nazwanego „czerwienicem".

Dzienniki donoszą również, że Trocki wydał dekret do armji, na mocy którego do dnia 23. lutego 1923 r. wszyscy analfabeci armji rosyjskiej mają się nauczyć czytać. (Wątpić jednak należy, czy sam dekret wystarczy do wytępienia analfabetyzmu w wojsku bolszewickiem). (Tel. wł.) (G.).

szym rzędzie zająć się zagojeniem tych ran, **jakie wojna pozostawiła dla całej ludności wogóle.**

„O ZDRADĘ SPRAWY NARODOWEJ.."

Adwokat Fedak wyraził się, że jest trudnem, by znaleźli się tacy, którzyby poszli po tej linji, gdyż obawiałby się, że będą oskarżeni przez własne społeczeństwo o zdradę sprawy narodowej, co jednakowoż stać by się mogło łatwiej **wówczas, gdyby zapadło stanowcze orzeczenie międzynarodowe na korzyść Polski.**

PRZEWLEKANIE ROZPRAWY.

Po odczytaniu powyższego protokołu, obrona wystąpiła znowu z szeregiem wniosków o powołanie świadków i dopuszczenie nowych dowodów. Na stwierdzenie naprzykład takiego faktu, że oskarżony krytycznej niedzieli był między 10 a 12 godziną przed południem w cerkwi Preobreżeńskiej, a nie w Rynku, co zresztą stwierdziło już kilku świadków, żąda obrona powołania świadka aż z Gdańska, za pośrednictwem ministerstwa sprawiedliwości.

Monotonne odczytywanie rozmaitych dokumentów o tajnych knowaniach, organizacjach, armji ukraińskiej itp. zajęły kilka godzin i jeszcze nie zdołano wszystkich aktów odczytać. Odroczono rozprawę do soboty. Może wreszcie w dniu tym zakończy się postępowanie dowodowe i przedłożone będą sędziom przysięgłym pytania.

Spiskowcy ukraińscy przed sądem.

Fedak i 12 „herojów".

PIĘTNASTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Przewodniczący trybunału radca Mayer, zakomunikował wczoraj na wstępie rozprawy, że trybunał nie przychylił się do wniosku obr. dra Ruszkiewicza o powołanie p. Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego na rozprawę w charakterze świadka. Postanowił jednak trybunał odczytać

protokół zeznań Naczelnika Państwa,

złożonych 8. kwietnia br. w Warszawie, w Belwederze, przez przybytym ze Lwowa sędzią śledczym, p. Angielskim.

Na placu Targów Wschodnich — powiedział p. Naczelnik Państwa — nie zwróciłem uwagi, by jakiś młody człowiek starał się do mnie zbliżyć, co zresztą było dla mnie niemożliwem, wobec tego, że poza dygnitarzami cywilnymi i wojskowymi, którzy mię otaczali, całe tłumy publiczności szły za mną krok w krok. Przed udaniem się do ratusza na uroczystość odsłonięcia Orła polskiego, **któryś z oficerów mego otoczenia wyraził obawę, że teraz mogą być jakieś awantury,** rozumiał przez to krzyki, pewnego rodzaju wyrażenia niezadowolenia.

POD RATUSZEM.

Z budynku ratuszowego wyszedłem tak szybkim krokiem, że wojewoda, który miał mi towarzyszyć i jechać w mojem aucie, nie mógł za mną nadążyć i chwilę musiałem się przy aucie zatrzymać, czekając, aż wojewoda się zbliży. Zaledwie usiadłem do auta i usiadł koło mnie wojewoda, usłyszałem trzask szyby za sobą, mimo to zorjentowałem się, że trzask ten nie jest wynikiem jakiegoś uderzenia przypadkowego, lecz, że towarzyszył mu wystrzał, gdyż miałem wrażenie, że równocześnie z tym trzaskiem

usłyszałem świst kuli.

Zauważam, że siedziałem w ten sposób, że byłem oparty plecyma o kąt ściany tylnej, a ściany bocznej.

Momentalnie padł drugi i trzeci strzał,

jeden po drugim, a **wojewoda** Grabowski, **widocznie ranny opadł u podnóża siedzenia.**

Strzał ten padł jeden po drugim, a wojewoda niewątpliwie **został zraniony w ramię,** a w chwili drugiego strzału uchwycił się ręką w miejsce ranione i wskutek tego tym **ostatnim strzałem został zraniony w rękę.**

Wojewoda, jak wspomniałem, usunął się na podnóże siedzenia, a następnie, co mi się obecnie wydaje dziwnem znalazł się w takiej pozycji, że był twarzą do mnie skierowany.

Ja zupełnie

w czasie strzałów nie zmieniłem swojej pozycji siedzącej, ani nie pochylałem się górną częścią naprzód.

Przywołani przezemnie oficerowie zajęli się rannym wojewodą.

Między usłyszanym przezemnie trzaskiem szyby, względnie tym pierwszym strzałem a następnym, przerwa była o wiele dłuższa, aniżeli pomiędzy drugim a trzecim, gdyż te nastąpiły jeden po drugim.

Udział mój w otwarciu Targów Wschodnich został postanowiony na kilka tygodni przed dniem otwarcia Targów i w tym samym czasie mogła wiadomość o tem przedostać się do ogółu publicznego.

Pogróżek przeciw mej osobie na wypadek przyjazdu do Lwowa nie otrzymałem, a tylko w rozmowie wspomniało o tem moje otoczenie, że mgą być łatwo z powodu **mego przyjazdu, a naprężonych stosunków, jakieś awantury,** które tak moje otoczenie, jakoteż i ja pojmowało je jako jakieś demonstracje, a co najwyżej jako jakieś wrogie okrzyki.

Z zamachu tego nawet nie odniosłem uczucia przestrachu, tem samem nie mam podstawy do tego, ażeby przyłączyć się do postępowania karnego.

OJCIEC OSK. FEDAKA Z PROŚBĄ U P. NACZELNIKA PAŃSTWA.

W dalszym ciągu protokołu powyższego stwierdza p. Naczelnik Państwa:

Adwokat Fedak był na około 10 tygodni przedtem u mnie, a głównym tematem jego prośby, jaką do mnie zanosił, było to, ażebym przychylił się do próśb

o ułaskawienie politycznych skazańców ukraińskich.

Tematem rozmowy naszej była również sprawa

zachowania się ukraińskiego społeczeństwa

w obecnym czasie, przyczem wyraziłem swoje zdanie, że

Ukraińcy powinni liczyć się z obecnem położeniem i do niego się dostosować,

zostawiając spory zasadnicze na dalszą, więcej dogodniejszą, oddaloną **przyszłość, a w pierw-**

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 11. LISTOPADA?

W r. 1100 Henryk I. angielski przez małżeństwo łączy linię normandzką z linią saksońską. — **W r. 1630** kardynał Richelieu odzyskuje władzę nad Ludwikiem XIII — **W r. 1699** car Piotr zawiera z Augustem II traktat zaczepno-odporny przeciw Szwecji. — **W r. 1794** Lafayette ucieka z więzienia w Ołomuńcu. **W r. 1868** wybucha rewolta wśród Kreolów na Kubie. — **W r. 1912** wybucha cholera w armii tureckiej zajmującej Czataldżę.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marcina b.; **gr. kat.** Anastazji. Jutro rz. kat. A. 23 po Ś., Marcina: gr. kat. N. 23 po S. — Wschód słońca 6 31 zachód 3 47

Repertuar Teatru Wielkiego.

Sobota o 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami" — **wieczór** „Opowieści Hoffmana".

Niedziela o 3 pop. „Dziady" — **wieczór** „Tosca".

Poniedziałek „Ta która przeszła bez śladu" (50 prc. zniżki).

Wtorek „Opowieści Hoffmana".

Repertuar Teatru Rozmaitości.

Sobota i niedziela „Bajadera".

Poniedziałek z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

Wtorek „Japonka", operetka w 3 akt. Benatzkyego (premiera).

Mały teatr miejski:

Sobota, **niedziela, poniedziałek i wtorek „Księga Hioba".**

Teatr art.-lit. „Ul" Ossolińskich 10. Od soboty 1. bm. Występy nowozaangażowanych artystów pp. Z. Orlan, Asta Sańska, K. Bajen Sketsch japoński Sing-Fa „W palarni Opium". Farsa „Ławeczka miłości". Operetka z muzyką Wihlera „Intendant teatru JK. Mości". Początek o 8 wiecz. — W poniedziałki i piątki dla pp urzędników za legitymacją 50% zniżki.

We Lwowie.

— **Ciocia Plotka** urządziła p. prezydentowi Neumanowi nielada kawał. Oto we czwartek w godzinach rannych rozeszła się po mieście pogłoska, że prezydent Neumann dostał ataku i... umarł. Wiadomość tę podawano z ust do ust. Gdy w tem koło południa pojawił się malutki ustny dodatek: „jako senator". „Tak prezydent Neumann umarł — ale jako senator" mówiono. Ten niebardzo smaczny dowcip plątał się cały dzień po mieście. Jeżeli się sprawdzi przysłowie, że ci, których śmierć ogłoszą za prędko, cieszą się długowiecznością, to pan prezydent będzie żył choćby na złość tym, którzy w zaciekłości partyjnej nie wiedzą, że są rzeczy nie nadające się do dowcipów.

— **Na cele aprowizacyjne.** Magistrat lwowski uchwalił przedłożyć Radzie miejskiej wniosek zaciągnięcia pożyczki rządowej na cele aprowizacyjne w kwocie 200,000.000 mk. Z pożyczki tej otrzymają odpowiednie kwoty: Zakład aprowizacyjny miejski, biuro sprzedaży bydła i kasa mięsna, a wreszcie Zakład opału miejskiego.

— **Drożyzna szaleje!** Paczkę zapałek (10 pudełek) sprzedają obecnie w „Natie" po 380 mk. Jest to cena olbrzymia, a zapałki marne.

— **Drożyzna.** Nowa fala podatków pośrednich spadła całym swoim ciężarem na inteligencję i emerytów, którym grozi wprost śmierć głodowa. Jeżeli 1 kg. tłuszczu kosztuje 4.500 mk., litr mleka 600 mk., a podzelowanie jednej pary bucików 8.000 mk., to oczywiście, że żadna rodzina urzędnicza takiego ugiestwa już nie zniesie. Owa szumnie zareklamowana podwyżka 15 proc. przyniesie urzędnikowi 7-mej rangi około 30.000 mk., czyli, że mu to wystarczy na 3 dni. Wolni od bezpośrednich ciężarów podatkowych producenci wszystkich kategorji liczą sobie towar w stosunku do wartości dolara. Szalejąca giełda napycha im nowe miljony do kieszeni i zachęca do podwyższenia skali bezczelności. To też nic dziwnego, że sklepy zawalone towarami, paskarze kupują sobie nowe futra, a nędza-macocha zabiera dziecku inteligenta ostatni kęs chleba. Jeżeli nowy Sejm nie ukróci tej tańczącej zbrodni, to ściągnie na siebie przekleństwo tych biedaków, a przekleństwo to będzie straszne.

— **Nowy podatek.** Miejska sekcja finansowa uchwaliła zaproponować Radzie miejskiej pobieranie podatku w wysokości do 20% od premji asekuracyjnych przez cały okres trwania odnośnego ubezpieczenia. Po ewentualnem uchwaleniu tego nowego podatku przez Radę miejską przedłożona zostanie ta uchwała ministerstwu skarbu i spraw wewn. do zatwierdzenia.

— **Z teatru.** Premiera „Japonki" odbędzie się we wtorek w teatrze Nowości. W głównej roli występować będzie tenor opery lwowskiej p. T. Łowczyński. Ponadto obsadę tworzą pp. Kasprowiczowa, Fedyczkowska, Szczęsna, Hierowska, Tatrzański, Kowalski, Kopczyński, Roński, Nawrocki i inni. Tańce układu baletmistrza Ciesielskiego. W operetce tej również tańczyć będą N. Kirsanowa i A. Fortunato. Reżyseruje p. Tatrzański, przy pulpicie dyrygenta p. Seredyński.

„Sublokatorka" A. Siedleckiego. W środę odbędzie się w teatrze Małym premiera krotochwili A. Siedleckiego pt. „Sublokatorka". Sztuka ta grana była w teatrze warszawskim dotąd przeszło sto razy. Reżyseruje dyr. Czarnowski.

— **50% zniżka dla inteligencji.** W poniedziałek we wszystkich teatrach obowiązują ceny do połowy zniżone.

— **Szybkość naszego transportowego ruchu.** Pewien obywatel wysłał z Bóbrki do Lwowa ziemniaki, kapustę i inne prowianty. Transport ten przyszedł do Lwowa dnia 31. X., jednakże awizo doręczono adresatowi dopiero 9. bm. W międzyczasie podrożała taryfa i adresat nie tylko otrzymał towar zniszczony, ale także zapłacił za niedołęstwo odnośnych organów kolejowych. Zdaje się, że tego rodzaju manipulacja kolejowa w niczem nie przyczyni się do zaprowadzenia porządku, do którego tak wszyscy wzdychamy.

— **Pchnięty nożem.** Podczas sprzeczki, a następnie bójki powstałej między Mosesem Katzem, 18-letnim subjektem a Leibą Weipernem. Ten ostatni pchnął Katza nożem w plecy. Ranę zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe.

— **Kradzież.** Z mieszkania Józefa Hotinera przy ul. Brajerowskiej l. 6 skradziono wczoraj bieliznę i złotą broszkę. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 680.000 mp.

— **Czyja koza?** Wczoraj wieczorem przyprowadziła Pelagja Bilar, zam. przy ul. Kordeckiego 12, na inspekcję policji przy ul. Jachowicza ładną, dużą kozę, maści białej, która przytrzymała wałęsającą się bez dozoru przy ul. Błonnej. Kozę zatrzymano w stajni koszarowej aż do zgłoszenia się właściciela.

Z całej Polski.

— **Zjazd Komitetu wawelskiego** odbył się d. 7. bm. na Wawelu pod przewodnictwem ministra robót publ. Łopuszańskiego. Program prac zaakceptowany przez Komitet przewiduje natychmiastowe rozpoczęcie robót. W myśl programu sale parteru i I. piętra Zamku będą tworzyły szereg wnętrz historycznych, stanowiących rodzaj muzeum. Komitet zwraca się z apelem do osób zamożnych, aby zechciały ofiarować środki na odrestaurowanie poszczególnych sal i ich umeblowanie. Informacje udziela kierownictwo odnowienia Zamku na Wawelu. Sale drugiego piętra po odrestaurowaniu pomieszczą słynne kolekcje wawelskich arrasów oraz przeznaczone będą dla celów reprezentacyjnych. Pokoje mieszkalne, których projekty zostały opracowane przez współczesnych artystów, obejmują całe skrzydło zachodnie czyli tak zwany budynek kuchni królewskiej.

— **Literatka jugosłowiańska w Warszawie.** Warszawie bawi od kilku dni dr. Zdenka Markowicz, literatka jugosłowiańska z Zagrzebia.

— **Brak węgla i drzewa** odczuwać się daje także w Krakowie. Donoszą stamtąd 9 bm.: „Z powodu strajku we wszystkich kopalniach węgla w Polsce do Krakowa nie napływają zupełnie transporty węgla, tak, że w miejskich składach zabrakło tego artykułu. Również panuje zupełny brak drzewa. Zarząd dóbr w Nisku, który zobowiązał się kontraktowo dostarczać stale gminie m. Krakowa drzewo, wstrzymał obecnie dostawę z powodu rzekomo braku wagonów. Prezydjum miasta zwróciło się telegraficznie do lwowskiej Dyrekcji kolei, by ta na przewóz drzewa z Niska do Krakowa przydzieliła zarządowi dóbr w Nisku odpowiednią ilość wagonów".

— **Rada przemysłowo-handlowa w Warszawie** zwołana została na 17 bm.

— **Wycieczka dziennikarzy do Szwecji.** Z Warszawy donoszą: Tutejsze poselstwo szwedzkie zawiadomiło nasze ministerstwo spr. zagr., że 26. października został utworzony w Sztokholmie komitet organizacyjny projektowanej wycieczki prasy zagranicznej do Szwecji. Wycieczka ta ma nastąpić w czerwcu przyszłego roku i jest w związku z otwarciem jubileuszowej wielkiej wystawy w Goeteborgu.

— **Rozdział kontyngentu jaj do wywozu.** Z Warszawy donoszą: W tych dniach dokonany został w ministerstwie przemysłu i handlu rozdział kontyngentu 60 wagonów jaj do wywozu. Dopiero na wiosnę roku przyszłego zostanie ustalony nowy kontyngent. Obecnie otrzymało na wywóz 19 firm małopolskich 27 wagonów, 17 firm kongresowych 27 wagonów, zaś 6 firm wielkopolskich 6 wagonów.

— **Zastój na rynku pieniężnym w Gdańsku.** Z Gdańska nadeszła do Warszawy wiadomość, że załatwianie tamże transakcji markami niemieckiemi jest prawie uniemożliwione. Marki niemieckie przyjmują tam bardzo niechętnie. Sklepy otwarte są tylko przed południem, po południu kupcy zajęci są dostosowywaniem cen... do nowego kursu dolara. Wiele rzeczy nabyć można wyłącznie za walutę „wartościową", głównie dolary. (T. wł. G.).

— **Sprostowanie.** Otrzymujemy sprostowanie artykułu w nr. 248: „Nie jest prawdą, jakoby w mieszkaniu Dra Sawczaka znaleziono plany mobilizacyjne zamierzonej ruchawki, względnie akcji zbrojnej miejscowych Ukraińców mającej na celu uniemożliwienie aktu głosowania w dniu 5 bm., natomiast prawdą jest, że w mieszkaniu dra Sawczaka żadnych planów mobilizacyjnych nie znaleziono.

— **Majątek w sprężynach kanapy.** W Chlebówce pow. Stanisławów skradziono onegdaj w nocy z mieszkania Leiț Begleuter. 2.865.000 mp., które były ukryte w sprężynach kanapy. W jaki sposób złodzieje dowiedzieli się o schowku, nie wiadomo.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** Władysław Pluskwa, robotnik kolej. zam. w Rudnie, powiat Lwów, 25 lat, żonaty, idąc wczoraj do pracy torem kolejowym został zabity o godz. 5.45 rano pod lasem Biłohorskim przez pociąg nr. 25, idący do Lwowa. W jaki sposób nastąpił ten tragiczny wypadek, niewiadomo. Zwłokami zajął się posterunek P. P. w Bogdanówce.

Ze świata.

— **Prof. Einstein pojechał do Japonji.** Do Hong-Kong przybył prof. Einstein, który dziś udaje się w dalszą podróż do Japonji.

— **Brak kardynałów na dworze papieskim.** „Il Monde" donosi, że w pierwszej połowie grudnia zbierze się konsystorz, na którym papież zamianuje 6 nowych kardynałów.

Wystawy, odczyty i widowiska.

— **Otwarcie zbiorowej wystawy P. Gajewskiego** 12 bm. o godz. 10 rano w salach Tow. Przyj. sztuk pięknych (Dzieduszyckich 1.) Wstęp 400 mk.

——oo——

Zebranie nauczycieli, posiadających udziały w „Książnicy Polskiej T. N. S. W." w sprawach organizacyjnych odbędzie się w sobotę, 11. bm. o godz. 7.30 w I. gimnazjum (ul. Kubali) Sprawa bardzo ważna. Udział wszystkich członków konieczny.

Niedźwiedzia przysługa.

Od pewnego czasu, tak półurzędowe jakoteż i prywatne ajencje, zasypują prasę wiadomościami o rozmaitych podwyżkach płac urzędniczych. W rzeczywistości rzecz przedstawia się w ten sposób, że owej reklamowanej 15% podwyżki urzędnicy jeszcze nie otrzymali, ponieważ odnośne rozporządzenie ministerjalne jest tak zawile i niejasno zredagowane, iż miejscowe urzędy likwidacyjne nie mogą się zorjentować i zasypują Warszawę prośbami o wyjaśnienie.

Na podstawie takiej interpretacji chodzą słuchy, że urzędnicy lwowscy dostaną tylko 10% ogółu poborów. Skutkiem znanego bałaganu warszawskiego urzędnikom grozi wprost wstrzymanie pensji za grudzień, ponieważ odnośnych rozporządzeń z Warszawy jeszcze nie ma, a listy muszą być wystawiane przed 10-tym każdego miesiąca. Stare przysłowie, że „głodnemu zawsze wiatr w oczy wieje" sprawdza się niestety na urzędnikach zbyt brutalnie. Reklamowanie tego rodzaju „podwyżek" szkodzi tylko urzędnikom, gdyż kupcy podnoszą ceny na tydzień przed wszystkimi podwyżkami.

Emocjonalne wiadomości ajencji, nadsyłających projektowane dopiero podwyżki, wyrządzają urzędnikom tylko niedźwiedzią przysługę.

Z OPERY.

Gościnne występy St. Gruszczyńskiego w operach „Żydówka" i „Carmen".

W nieschodzącej z repertuaru lwowskiego „Żydówce" wystąpił śpiewak-artysta, obdarzony pięknym, wydatnie brzmiącym głosem i dużym talentem scenicznym. Szczególnie odznaczył się śpiew jego w modlitwie Eleazara (akt II.) i w scenie z kardynałem Brognim. Kreacja Gruszczyńskiego jest pełną życia i wyrazu siły. Wielki sukces odniósł artysta również podczas drugiego przedstawienia w operze „Carmen". Zapał publiczności świadczył wymownie jak silnie zatęskniono za arjami Bizeta, śpiewanemi świeżym, pełnym blasku głosem. Ogólne uznanie zdobył Gruszczyński przedewszystkiem w akcie trzecim i czwartym — zarówno pod względem muzycznym, jak scenicznym.

Przechodząc kolejno do obsady innych ról w obydwóch przedstawieniach, należy wspomnieć o p. Martinim (kardynał Brogni), który wywiązał się ze swej roli, otrzymanej jak mówiono, w ostatniej chwili, nader korzystnie. Świeży i dźwięczny głos wróży mu dobrą przyszłość. P. Platówna w roli Racheli zasługuje zawsze na szczerą pochwałę. Nie można tego niestety powiedzieć o obsadach innych ról: Endory, Leopolda i t. d., o których odpowiedniejszem zastępstwie należałoby stanowczo pomyśleć — już choćby ze względu na tak częste wykonywanie „Żydówki". Obsada ról w operze „Carmen" pozostała z wyjątkiem partji Don Josego niezmieniona. Chóry i orkiestra pod batutą p. J. Lehrera wywiązały się w obu przedstawieniach sprawnie ze swego zadania.

Dr. A. Sołtys.

Na krawędzi dnia.

SEN INTELIGENTA.

Położył się bez kolacji i zasnął.

We śnie ukazała mu się Temida z zawiązanemi oczyma, z szablą w jednem a z wagą w drugiem ręku i głaszcząc go po zmęczonem troskami czole spytała:

— Czem mogę wypogodzić twoje czoło?

— Bogini — rzekł inteligent — żądam tylko sprawiedliwości. Powieś przynajmniej jednego paskarza, a uwierzę, że żyjesz i jesteś naprawdę boginią sprawiedliwości.

— Pójdź za mną — szepnęła Temida.

I poszli na rynek. Olbrzymi tłum ciekawych stał na placu dokoła szubienicy. Wkrótce wprowadzono dziesięciu najgrubszych paskarzy, którzy mieli stryczkiem zadokumentować istnienie sprawiedliwości. Lecz oto już jednego z nich podnoszą na sznurze. Głodzony latami tłum padł na kolana i począł ze łzami w oczach dziękować Sprawiedliwości.

Inteligent chciał również kięknąć, gdy w tem nagle coś trzasło: To pewnie moje ostatnie spodnie — jęknął i obudził się.

Przetarł oczy i rozglądnął się po pokoju. Spodnie wisiały spokojnie na ścianie, tylko do drzwi ktoś się gwałtownie dobijał...

— Kto tam? —

— To ja, od szewca.

— Co, buciki. Wiele się należy?

— 10.000 mk.

Temido — westchnął do siebie inteligent — jesteś tak niesłowna — jak zwykle kobieta.

K.

Komunikaty.

Zjazd wychowańców b. Pabjanickiej 7-klas. szkoły handlowej. Dnia 6. i 7. stycznia 1923 roku odbędzie się w Pabjanicach Zjazd Wychowańców b. Pabjanickiej 7-klasowej Szkoły Handlowej. Wszystkich Kolegów i Koleżanki, którzy ukończyli powyższą szkołę w czasie od 1906/7 do 1915/14 roku, prosimy o przysłanie na ręce kol. Czesława Chodkowskiego (Pabjanice, Ogrodowa 28) lub kol. Stefana Starosteckiego (Łódź, Moniuszki 9, Zw. Eksp. Pol. Przem. Włók.) swych adresów do dnia 15. listopada b. r. w celu podania bliższych informacji o Zjeździe.

Komitet Zjazdu.

Echa inwazji ukraińskiej.

Z sali sądowej.

W tej samej sali, w której od 2 tygodni toczy się rozprawa przeciw Fedakowi i gdzie padały z ust jego i z ust obrońców słowa skargi na „ucisk" narodu ukraińskiego, wczoraj popopołudniu do późnego wieczora toczyła się dalsza rozprawa przeciw osk. Fedorowiczowi, b. majorowi i komendantowi wojsk ukraińskich w czasie inwazji, który w sposób bestjalski odnosił się do Polaków i ma na sumieniu szereg bezprzykładnych zbrodni. W tej samej sali świadkowie tych zajść opowiadali straszne rzeczy jak „ataman" Fedorowicz i jego podwładni postępowali z żołnierzami i oficerami Polakami. Szczegóły tych zbrodni podaliśmy w numerze wczorajszym, powtarzając treść aktu oskarżenia.

Przesłuchano wczoraj świadków **Wład. Wichmanna, Marcelego Kubalskiego, Romana Sobińskiego** i **Ant. Piwarskiego.** Wszyscy byli oficerami oddziału, który wracając z Rosji zakwaterował się w Mikulińcach na folwarku i tu został 27. listopada 1918 napadnięty przez wojsko ukr. pod komendą osk. maj. Fedorowicza. Świadkowie ci zeznają zgodnie z aktem oskarżenia, że kiedy po 24 godz. walce, wezwano ich do złożenia broni, za co obiecano im wolny przejazd do Małopolski zach., i kiedy ci nieprzeczuwając zdrady, broń złożyli utworzono na nich ogień z karabinów maszynowych, skutkiem czego wielu żołnierzy padło. Wszystkich oficerów, po doszczętnem obrabowaniu zamknięto w sali pałacu hr. Reyowej, gdzie leżeli również ranni oficerowie. Do tej sali wszedł osk. Fedorowicz w tow. oficerów ukr. i kazał obecnym wstać na baczność, a gdy niektórzy z nich z powodu ran wstać z łóżek nie mogli, rozwścieczony tem Fedorowicz, rzekł do nich: „Ja was wszystkich bez pardonu rozstrzelać każę". Oprócz tego świadek Ant. Piwarski, opowiada, że kiedy do bezbronnych żołnierzy, między którymi świadek się znajdował, poczęto strzelać z karabinu masz., a ci uciekając, skryli się do izby czeladnej w folwarku, żołnierze ukr. rzucali do tej izby przez okna granaty ręczne. Świadek uciekł z tej izby i skrył się do komórki, w której go jednak znaleźli ukr. żołnierze i obrabowawszy odstawili do sali, w której leżeli ranni oficerowie polscy.

Św. Czesław **Rybiński, generał W. P.,** który był w r. 1918 komendantem wojska wracającego do kraju, opowiadał również o podstępnym napadzie wojska ukr. w Mikulińcach, a potem o odstawieniu wszystkich do Tarnopola. Tu wepchano wszystkich do lochu, gdzie trzymano przez 3 dni i 3 noce. W nocy wpadali tam często oficerowie i żołnierze ukraińscy z rewolwerami w ręku i wołali: „Panowie wstawajcie, bo królowie jadą". Gdy wszyscy podnieśli się, **żołnierze pluli w ręce** i kolejno podchodzili do każdego aż do końca **i bili po twarzy.** Świadek słyszał jak osk. Fedorowicz mówił do ustawionych w szeregu: „wszy was nie zjedzą tak prędko, musicie z głodu zdechnąć". Wszystkich traktowano jak bandytów, a nie jak jeńców wojennych. Wszyscy mówili, że dowódcą był wówczas major Fedorowicz.

Św. Marceli **Ślusarczyk,** kapitan, opowiadał w jaki brutalny sposób traktowano go i jeszcze jednego oficera, gdy udali się do wojska ukr. jako parlamentarjusze. Akt porozumiewawczy został przedtem sporządzony przez por. **Mieleckiego,** którego nieco później zastrzelono bez sądu. Gdy obu parlamentarjuszy transportowali żandarmi do Tarnopola, po drodze bandy kobiet i chłopów obrzucały ich obelżywemi słowami. W Tarnopolu nie chciano z nimi mówić i odesłano z powrotem do Mikuliniec. W pobliżu tej miejscowości żandarmi przyłożyli im broń do piersi, poczem kazali się im rozbierać. Zabrali całą garderobę i wtrącili na noc do stajni, gdzie już było dużo żołnierzy, przyczem obito ich kułakami. Nazajutrz poustawiali wszystkich w szeregi i bili kolbami, poczem wszystkich odstawili do Tarnopola. Przedtem zupełnie ich obrabowali. W oczach świadka zastrzelono w Strusowie żołnierza, który za pozwoleniem komendanta ukr. odszedł na bok załatwić naturalną potrzebę. Kobiety ukraińskie podchodziły do nieszczęśliwych i zachęcały żołnierzy ukraińskich, aby do nich strzelali. W Tarnopolu więziono w małej celi 73 żołnierzy. Na tych wszystkich dano 3 bochenki chleba i kilkanaście menażek jakiejś ciepłej wody. Ludzie ginęli z pragnienia w gorączce, lecz wody im nie dano. Dopiero nazajutrz ludzie formalnie „wyskomleli" dwa dzbanki wody na 73 osób. Gdy świadek z drugim udał się do osk. Fedorowicza, ten przyjął ich groźnie z jakąś nahajką w ręku i kazał odstawić do innej celi.

Św. Leon **Sielecki** stwierdza, że żołnierze ukraińscy mówili wyraźnie, iż osk. Fedorowicz jest dowódcą i że ma być Polakiem.

Św. Józef **Wilczyński,** pułkownik, zeznaje, że w Mikulińcach jako ranny leżał w izbie pałacu hr. Reyowej. Wtedy wpadł do izby osk. Fedorowicz i krzyczeć po niemiecku, kazał oficerom austrjackim wstać mimo, że leżeli chorzy. Fedorowicz końcem szpicruty dotknął w nos por. Rudzińskiego, poczem wygłosił do oficerów mowę, zapowiadając, że będą traktowani jako buntownicy, przyczem krzyczał, że Galicja, to nie jest Polska. W końcu zawołał: „skazuję was na 24 godzin postu" i odszedł. W jakiś czas później przyszedł jakiś oficer ukr. bez czapki i wywołał por. Mieleckiego, którego potem rozstrzelano. Oficer ten mówił, że z rozkazu atamana aresztuje Mieleckiego. Fedorowicz kazał sanitarjuszkę zrewidować. Świadek widział jak bito oficerów, wogóle napatrzył się na fakty, które nawet wojna nie może usprawiedliwić.

O godz. 10 wieczorem odroczono rozprawę do soboty popołudnia o godz. 4 w dużej sali.

Kurjer ekonomiczny:

Lwów, 10. listopada.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Z papierów dywidendowych silnie zwyżkowy Zieleniewski zyskał 1.300 punktów. Nafta doszła do 3.150. Ojkos obniżył się na 11.100. Parowozy zakończyły kursem 4.450. Pocisk 2.400. Rakszawa 9.200. Ćmielów 5.500. Gafota 1.750. Bank hipoteczny z 850 awansował w sporadycznej transakcji na 900. Waluty nieco słabsze. Berlin 2.15. Praga pod koniec 510. Wiedeń 22¹/₄. Zurych 2.850. Paryż 990, potem 985. Tendencja w akcjach zwyżkowa, w walutach chwiejna. Usposobienie bardzo ożywione.

+ **Giełda zbożowa.** Na giełdzie ruch ożywiony, transakcje w życie po 32.500 loco Lwów i 30.900 stacja załadowcza, w owsie po 31.000 stac. zał., w jęczmieniu po 31.000 stacja zał., w fasoli po 48.500 i kaszy jęczmiennej po 56.500. Popyt za pszenicą bez podaży. Popyt za strączkowemi przy słabej podaży. W ziemniakach przemysłowych silna podaż po 3.200 stac. zał. bez popytu. Cena ziemniaków jadalnych stosownie do jakości 4.200—5.000. Tendencja zwyżkowa w zbożach, w ziemniakach zniżkowa, usposobienie ożywione. Następne zebranie giełdy dnia 13. bm.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Tendencja dla walut i dewiz zagranicznych naogół słabsza, tylko marka niemiecka nieco mocniej (2.40—2.30). Tendencje dla akcji początkowo słabsze, pod koniec zebrania giełdy wzmocniła się. Papiery procentowe bez zmiany.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	10 listop.	B) Akc. przem.	10 listop.
Akc. Związk.	700	Gafota ex	T 1750
Dyskont Lw.	—	Górka	7750
Handl. Pozn.	8200	Ojkos	T 11700
Hipot. akc.	T 900	Parowozy	T 4650
Hipot. ziemel	420	Patria	5600
Małopolski	1600	Pezet	2300
Powszechny	425	Pocisk	T 2400
Przemysłowy	1200	Pol. Glob	650
Ziemski kred.	850	Pol. Nafta	T 3150
		Pol. Tow. Bud.	2600
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	1050
Brow. Lwow.	T 18000	Rakszawa	T 9200
Chodorów	T 10300	Siersza el.	T 1100
Karpalit	3300	Gór. Siersza	T 18000
Ćmielów	T 5500	Tepege	10000
Portland z S.	—	Zieleniewski	T 2000
Galicja	700000	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 256	Lwów — dnia 10 listopada 1922		Warszawa dnia 10 listopada	Kraków dnia 10 XI.	Zurych dnia 10 XI.	Berlin dnia 10 XI.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0.03¹/₂	47.00
1 funt ang.	69000—70000	70000—71000	70000—71050	71750—71800	24.43	34335.00
100 frs franc.	91300—99000	95000—100000	98500—102500	9500—10000	35.80	49800.00
100 fr. szwaj.	275000—295000	275000—297500	284200—289400	29600—30000	100.00	14110.00
100 frc. belg.	84000—89000	85000—90000	89100—91500	8710—9200	82.60	44600.00
100 K czesk.	46000—51000	48000—52000	50700—51000	4900—5260	17.45	233.00
100 K węg.	450—590	475—550	——	550—570	—22	3.11
100 K austr.	21—23	21—23	21.00—22.00	00.21—00.23	—.0074	9.73
100 M niem.	200 250	170—225	200—235	2.00—2.50	0.07	100.—
1 Dolar am.	15000—16000	15000—16000	15500—15800	15000—1600	147 ¹/₂	7694.20
100 Lir wł.	53000—63000	60000—65000	69000—70000	6800—6950	25.6	333.00
100 Lei rum.	9000—10000	9500—10500	——	1600	3.40	228.20
100 guld. hol.	590000—630000	590000—630000	—.—	—	214.00	3007.00
100 K norw.	P 45000—50000	P 40000—51000	—.—	—	101.70	1423.55
100 K duńs.	82000—83000	P 80000—85000	—.—	—	110.00	1293.00
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—.—	—	145.75	2055.00

UWAGA: „P" oznacza kursy poprzednie, ostatni notowane

WAŁY TRANSMISYJNE

stalowe od 20 do 150 mm., — **STAL** rapidowa **DYAMENTOWA** Chromowa, Manganowa i t. p. — **DRUTY** stalowe — **BLACHA** stalowa w różnych grubościach wyrobu światowej sławy Fabryki stali Bracia **Böhler**, oraz wszelkie maszyny ślusarskie i stolarskie i przyrządy do tychże jakoto: piły gatrowe, piły taśmowe, wiertaki, gwintowniki, przyrządy miernicze i t. p. z pierwszorzędnych firm zagranicznych. Największy Skład Fabryczny na Małop. **ADOLF WIETCHY Dekerta 4.** Sklep **Inż. St. Klimowicz i Adolf Wietchy ul. Kopernika 11.**

Do Szan. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na listopad

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 120 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	2.700 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	3.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	3.000 m.
Zagranicą miesięcznie	4000 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	100 m.



KUCHENKI NAFTOWE

oleca **Antoni Halski Lwów**

ul. Sobieskiego 3.

2706

KARPIŃSKIEGO

Balsam Bengalski

znieczulający

w wypadkach newralgji, reumatyzmu, artretyzmu, migreny, bólu zębów i p. Bolące miejsce naciera się balsamem i przykrywa następnie watą.

Laboratorjum chem. farmaceutyczne Tow. akc. Fr. Karpiński w Warszawie

Główny skład dla Lwowa i Małopolski wschodniej **w Aptece Dra Jana Porayńskiego we Lwowie,** Pl. Bernardyński 1 2626

NICI DO AKTÓW

poleca

STANISŁAW ABL

Lwów, Legionów 11. Filja: Sykstuska 3.

KONKURS.

Dyrekcja 8 klasowego Polskiego Gimnazjum Miejskiego w Krzemieńcu ogłasza konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego.

Wynagrodzenie: za jedną lekcję tygodniową 6.000 mk. miesięcznie, za poprawianie wypracowań piśmiennych jedna lekcja tygodniowo od każdych czterech.

Podania zaopatrzone w metrykę, życiorys i dowody studjów, należy wnosić pod adresem: Dyrekcja Polskiego Miejskiego Gimnazjum w Krzemieńcu do dnia 20-go bm. Podania nieuwzględnione będą bez odpowiedzi.

2714 **Dyrekcja.**

TKALNIA MECHANICZNA „DZWON"

Spółka z ograniczoną poręką

w Przemyślu, ulica Jana Dekerta l. 5 i 5 a.

(boczna ulicy Strycharskiej)

Znacznie rozszerzona na zasadach najnowszej techniki zbudowana FABRYKA, wyrabia płótna najprzedniejszej jakości, zdatne do wszystkich celów. Wzywamy przeto Włościan, by nie tracili czasu tylko jak najprędzej przynosili lub przysyłali surowiec do nas na wyrób, albo do specjalnego oddziału kupnego, lub też celem natychmiastowej zamiany na gotowe nasze wyroby. Otworzyliśmy na usługi Szanownej Publiczności także i DZIAŁ BŁAWATNY, HURTOWNY I DETAJLICZNY. Towar jak najtrwalszy, po cenach fabrycznych. Dla Spółek Rękodzielniczych, Kółek Rolniczych, Kooperatyw etc., specjalne warunki i znaczny rabat. — Przyjmuje się zastępców i podróżujących za STAŁYM WYNAGRODZENIEM I PROWIZJĄ. 2646 ZARZĄD.

2 KOMPLETNE PRASY

do wyrobu brykietów z trocin drzewnych, miału węglowego lub torfu f. Ganz Danubius et Co Ratibor.

Fabryka Maszyn

Jakób DYNER, inżynier

Warszawa, Żelazna 43 a. Telefon 230-17.

Rada Szkolna Powiatowa w Radzyniu na Podlasiu

podaje do wiadomości że w powiecie radzyńskim jest jeszcze kilkanaście posad nauczycielskich w szkołach powszechnych zaraz do obsadzenia.

Kompetować mogą tylko kandydaci z egzaminem dojrzałości. Do podania należy dołączyć świadectwo lekarskie przydatności do zawodu nauczycielskiego, tudzież świadectwo dojrzałości w oryginale.

Nauka i wychowanie

Szkoła tańców nowoczesnych „ECOLE DE DANSE", St. Niemczynowski, Lwów, Lindego 5. 2657

Posady i prace.

Ulan zdemobilizowany P. z długoletnią praktyką ogrodniczą poszukuje posady przy ogrodnictwie lub gospodarstwie. Zgłoszenia Piastów 11 A, Szkolarz. 2700

Kobieta inteligentna ... dwojgiem dzieci z dobremi poleceniami zajmie się gospodarstwem u wdowca lub starszego kawalera we Lwowie. Nabielaka 49, wiadomość u dozorcy. 2721

Kupno i sprzedaż

Poszukiwany do kupna stary las. Oferty tylko wprost. Rzecz traktuje się poważnie. O adresie dowiedzieć się można w administracji „Kurjera Lwow." 2667

Kupuję wszelkie antyki, handel starożytności. Jacoszewski, Romanowicza 9. 27 2

Różne.

Przyjmę w przechowanie fortepian lub pianino. Zdrowia 3, II. p. 2702

Dla samotnie stojącej młodej pani we Lwowie poszukuje się doświadczonej i bardzo inteligentnej nauczycielki (Polki), którąby potrafiła nie w drodze szablonu, lecz metodą konwersacji, odbywaniem wspólnych spacerów i wycieczek, odwiedzaniem muzeów, bibljotek, teatrów i koncertów przysporzyć jej odpowiednich wiadomości z zakresu literatury, sztuki, nauk przyrodniczych itd. Zajęcie wymaga kilka godzin dziennie. Pierwszeństwo mają panie z akademickiem wykształceniem. — Honorarjum bardzo wysokie zależnie od umowy przy równoczesnym zwrocie wszystkich wydatków połączonych z odwiedzaniem muzeów, teatrów itd. Łaskawe zgłoszenia (nieanonimowe) z podaniem curriculum vitae i szczegółowych warunków uprasza się nadsyłać pisemnie najdalej do dnia 17. listopada br. do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4, II p., pod szyfrą: „Jej przyjaciel".

Poszukuję do ćwiczeń popołudniowych fortepianu w okolicy ul. Zdrowia. Wiadomość Zdrowia 3, II. p. 2763

Do znakomitego interesu przyjmę spólnika, zabezpieczenie kapitału całkowite. Zysk miesięczny od miljona najmniej 500.000. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 2717

Każdy, komu zależy na zwycięstwie idei ludowej powinien prenumerować i rozpowszechniać wśród swoich znajomych, miesięcznik p. t.:

„POLITYKA"

redaktor naczelny poseł JAN DĄBSKI.

Prenumeratę w kwocie 3.000 mkp. do końca b. r. przyjmuje Administracja — „POLITYKI", Warszawa ul. Świętokrzyska 17

Prenumeratę, wpłacać można we wszystkich urzędach pocztowych na konto czekowe P.K.O. nr. 5140

Nowi prenumeratorzy otrzymują bez jakiejkolwiek dopłaty wszystkie numery poprzednie. 2540

UWAGA! Ukazał się trzeci numer „POLITYKI"

Wszechpolska

WYSTAWA DROBIU.

Pierwsza, na szeroką skalę zakrojona Wszechpolska Wystawa drobiu, gołębi i królików, odbędzie się w dniach 24-26 bm. w Warszawie przy ul. Bagatela Nr. 3. Hodowcy i ci, którzy pracują energicznie aby przygotować eksponaty. Wystawa zgromadzi kury wszelkich ras hodowane w Polsce, kaczki, gęsi, indyki, ptaki ozdobne i śpiewające, gołębie rasowe i pocztowe, króliki najrozmaitszych ras i dla hodowców przygotowuje najrozmaitsze niespodzianki, jako to wylęg sztuczny kurcząt w czasie Wystawy, hodowcy gołębi pocztowych zwłaszcza ze stacji wojskowych, loty tych gołębi. Dział przetworów i konserw z drobiu, wreszcie przemysł i handel jajczarski, dział wydawnictw, środków leczniczych, przyborów i maszyn do hodowli it. p. wszystko to zapowiada się bardzo bogato i interesująco nietylko dla hodowców drobiu, lecz również dla publiczności zwiedzającej Wystawę. Informacji zwiedzającym udzielać będą specjaliści instruktorzy.

W czasie wystawy dokonywane będą zdjęcia kinematograficzne i fotograficzne. W celu ułatwienia zwiedzającej publiczności orjentowania się na Wystawie zostanie wydany katalog Wystawy. 2715

Motory Diesla, oryginalne

35, 40 i 50 Hp. natychmiast ze składu po cenach fabrycznych sprzeda:

Generalne zastępstwo **Banku** Anglo-Węgierskiego T. A. — Lwów, Brajerowska 5. —

Walce młyńskie Ganza na składzie. 2718

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.